

Halina Karas

Uniwersytet Warszawski

h.a.karas@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0003-4383-9626

*ILUSTROWANY LEKSYKON GWARY I KULTURY PODHALAŃSKIEJ JÓZEFA KĄSIA,
T. I–XII, 2015–2019*

Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej Józefa Kąsia opublikowany w latach 2015–2019 to dzieło niezwykle, wyjątkowe zarówno na tle polskiej leksykografii gwarowej, jak i słowiańskiej. Imponuje bogactwem i różnorodnością materiału językowego, bogactwem ilustracji, poziomem opracowania leksykograficznego, ogromem włożonej pracy, szybkością procesu wydawniczego. W ciągu zaledwie 5 lat ukazało się 12 tomów: t. I A–B, Bukowina Tatrzańska–Nowy Sącz 2015; Bukowiańskie Centrum Kultury „Dom Ludowy”, ss. 546 + 2 płyty; t. II C–Do, Bukowina Tatrzańska–Nowy Sącz 2015; Bukowiańskie Centrum Kultury „Dom Ludowy”, ss. 612; t. III Dó–Gr, Bukowina Tatrzańska 2016; Bukowiańskie Centrum Kultury „Dom Ludowy”, ss. 636; t. IV Gu–Kol, Kraków 2017; Wydawnictwo „Astraia”, ss. 648; t. V Koł–Mad, Nowy Sącz 2017; Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ, ss. 596; t. VI Maf–Nie, Nowy Sącz 2018; Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ, ss. 655; t. VII Nif–Pap, Nowy Sącz 2018; Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ, ss. 659; t. VIII Par–Pou, Nowy Sącz 2018; Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ, ss. 676; IX Pow–Sce, Nowy Sącz 2019; Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ, ss. 688, t. X Sch–Śró, Nowy Sącz 2019; Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ, ss. 692; t. XI Śry–Wych, Nowy Sącz 2019; Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ, ss. 703; t. XII Wyci–Ż, Nowy Sącz 2019; Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ, ss. 720.

Recenzowany słownik gwarowy autorstwa Józefa Kąsia jest niezwykle ważną i potrzebną publikacją, oczekiwaną zarówno przez badaczy, językoznawców, etnografów, jak i przez miłośników gwary i kultury regionu podhalańskiego. Wypełnia on lukę w dotychczasowych badaniach, gdyż tak ważny obszar dialektalny nie został wcześniej odpowiednio opisany leksykograficznie i ten brak naukowego słownika gwary Podhala odczuwano dotkliwie. Opublikowany już w całości *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej* pokazuje, iż jest to dzieło unikatowe pod wieloma względami, wyjątkowe w polskiej leksykografii gwarowej, która przecież ma już ponadstuletnią historię i znaczący dorobek, która też dopracowała się wielu interesujących rozwiązań metodologicznych.

Leksykon Józefa Kąsia to słownik autorski, dzieło jednego człowieka, powstały bez wsparcia instytucji naukowych, bez grantów, bez zespołu, opracowany z pasją, z ogromnym zaangażowaniem, naukową solidnością, z poczucia obowiązku i z potrzeby serca. Porównać go tylko można z takimi autorskimi słownikami jak sześciotomowy *Słownik gwar polskich*

Jana Karłowicza z początku XX wieku i również sześciotomowy *Słownik gwar kaszubskich* ks. Bernarda Sychty z drugiej połowy XX wieku. Oni także pisali z potrzeby serca bez wsparcia instytucjonalnego. Słownik podhalański znacznie jednak przewyższa wymienione słowniki zawartością, sposobem i profesjonalizmem opracowania, będącymi pochodną nowoczesnych założeń metodologicznych, szczegółowością opisu leksykograficznego i zarazem jego przystępnością.

Ogromna, zróżnicowana i niezwykle bogata jest podstawa materiałowa leksykonu Józefa Kąsia. Stanowi ją komputerowa baza danych licząca ok. **3,5 mln słowoform**, powstała z zeskanowanych i przekształconych na rekordy tekstów drukowanych i rozpisanych nagrań magnetofonowych. Sam zbiór tekstów ma ok. **10 000 stron** znormalizowanego komputeropisu. Daje to wyobrażenie o ogromie uwzględnionego materiału językowego. Różnorakie są źródła słownika – teksty mówione (nagrania wypowiedzi mieszkańców Podhala), teksty drukowane (m.in. wybory zapisanych przez dialektologów tekstów gwarowych, teksty pisane przez autochtonów, przyśpiewki okolicznościowe, czasopisma regionalne), portale internetowe, opracowania dialektologiczne, etnologiczne, historyczne itp., dotychczasowe słowniki gwary podhalańskiej (zarówno starsze, jeszcze dziewiętnastowieczne, jak i nowsze, w tym współcześnie opracowane słowniki amatorskie) i atlasy, prace licencjackie i magisterskie pisane pod kierunkiem autora.

Uwzględnienie zróżnicowanych źródeł pozwoliło autorowi na uchwycenie różnorodności leksyki podhalańskiej, również wyrazów, frazeologizmów, konstrukcji rzadko występujących w wypowiedziach codziennych (por. np. hasła z kwalifikatorem *rzad.* WYDZIYWKOWAĆ ‘przeżyć okres panieństwa’ – t. XII, s. 31; WYNIEBIESKOWAĆ ‘wymalować na niebiesko’ – t. XII, s. 95; ZAKURKA ‘przerwa na wypalenie papierosa, fajki’ – t. XII, s. 269), a także na określenie zróżnicowania chronologicznego badanej leksyki i jej żywotności, por. np. hasła opatrzone kwalifikatorami chronologicznymi typu *daw.* (wyraz dawny): WYFLINKAĆ ‘spoliczkować wiele razy’ (t. XII, s. 32); WYLIWIAC ‘o ptakach: wyśpiewywać’ (t. XII, s. 68); WYŁABUDAĆ SIE ‘z wielkim trudem wydostać się skądś, uwolnić się z opresji; wykaraskać się’ (t. XII, s. 71); WYRCONTKO ‘niskie łóżko wsuwane na dzień pod drewniane łóżko, używane jako miejsce do spania głównie dla dzieci; zob. też POŚCIÓŁKA I w zn. 1.; Tabl. IV’ (t. XII, s. 126); *star.* (wyraz starszy): ZBORNIA ‘zamykane szczelnie naczynie, używane do odstawiania mleka do mleczarni; zob. też: BORNIA; Tabl. IV’ (t. XII, s. 379), *now.* (wyraz nowy, nowszy): WYCIOR ‘wycior do strzelby, używany też jako stempel do przybijania ładunku; zob. też RYMAC; zob. też LAJSTOK w zn. 1.; Tabl. X’; (t. XII, s. 16), *pok. III* (pokolenie najstarsze) wskazującym na zachowanie się części leksyki tylko w języku najstarszych informatorów i to na ogół w zasobie biernym, por. np. PUCER ‘ordynans w dawnym wojsku’ (t. IX, s. 353); WYGRODZISKO ‘wydzielone i ogrodzone miejsce dla stada owiec’ (t. XII, s. 43) czy *pok. I* (pokolenie najmłodsze), np. hasło ŚLIFIERA ‘z emocjonalnym nacechowaniem o motocyklu’ (t. X, s. 498). Warto podkreślić, że kwalifikatorami chronologicznymi, typu *daw.*, *star.*, *pok. III*, opatrzone ok. 5 tys. wyrazów lub ich znaczeń.

Leksykon podhalański Józefa Kąsia liczy **54 906 artykułów hasłowych**, w tym 7211 frazeologizmów, zawartych w **12 obszernych tomach**, przy czym należy podkreślić, że hasła są na ogół bardzo rozbudowane. Jest on bogato ilustrowany, pełny, a więc nie dyferencyjny, nie wybiórczy, jak większość polskich słowników gwarowych, obejmujący całość leksyki podha-

łańskiej, a nie tylko jej część różną od ogólnopolskiej. Dzięki temu ukazuje bogactwo mowy góralskiej, jej wspólnotę pojęciowo-wyrazową z językiem ogólnym, innymi gwarami i innymi odmianami polszczyzny. Uwzględnienie zarówno współczesnej, jak i historycznej mowy góralskiej sprawiło, że opiniowany słownik stanowi cenny dokument zarówno językowo-kulturowej przeszłości, jak i teraźniejszości, ważny dla obecnych i przyszłych pokoleń, który pokazuje, jak żyła i żyje dziś gwara podhalańska.

Leksykon Józefa Kąsia stanowi praktyczną realizację i rozwinięcie jego koncepcji leksykograficznej gwarowego słownika regionalnego, który winien ukazywać słownictwo danej gwary w kontekście kulturowym, a więc być połączeniem słownika lokalnej gwary i kultury. Leksykon jest zatem opracowaniem interdyscyplinarnym, dialektologicznym i etnologicznym zarazem, którego założenia i struktura mają służyć prezentacji świata góralszczyzny we wszystkich dających się uchwycić aspektach, świata podlegającego dynamicznym zmianom cywilizacyjno-kulturowym. Założenia metodologiczne leksykonu wynikają ze słusznego stwierdzenia, iż współcześnie kruszy się mocno wspólnota językowo-pojęciowa trzech podmiotów: autora, informatora oraz czytelnika. Mowa tu o wspólnocie odnoszącej się do kultury wiejskiej, zwłaszcza tradycyjnej. Skoro zatem autor przedstawia w słowniku gwarowym świat mijający lub wręcz miniony, musi to robić tak, by słownik był zrozumiały zarówno dla czytelnika współczesnego (wbrew pozorom również współczesnego mieszkańca wsi), jak też dla czytelnika za lat kilkadziesiąt.

Wnioski z takiej diagnozy Józef Kąs zaczął już realizować w swoim wcześniejszym *Słowniku gwary orawskiej* (wyd. I 2003, wyd. II poszerz. 2011). Można śmiało powiedzieć, że słownik orawski rozpoczął nowy etap dziejów leksykografii polskiej ze względu na *novum* opracowania. O ile jednak słownik orawski zawiera ponad 27 000 artykułów hasłowych i ok. 120 ilustracji, o tyle *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej* nie tylko w samym tytule odzwierciedla wagę informacji kulturowych, gdyż mieści w sobie 54 906 haseł i 6 255 ilustracji.

Leksykon podhalański, będący realizacją tzw. pełnego słownika gwarowego, nie odznacza się jednak zwykłym poszerzeniem liczby artykułów hasłowych i fotografii. Jest słownikiem dowodzącym, że hasło słownikowe nie występuje jedynie w kontekście leksykalnym i gramatycznym, ale na równym poziomie – kulturowym. Temu podporządkowana jest rozbudowana struktura artykułu hasłowego, w którym obok oczywistych elementów bardzo czytelnie zostały wyszczególnione: informacje etnograficzne, wierzenia i przesady, system wartości, przysłowia i porzekadła, przyśpiewki, opisy zwyczajów i praktyk magicznych, a nawet sennik ludowy, por. np. hasła PRZITULIĆ – PRZYTULAC (t. IX, s. 319), SARAPATKA 'nieszczęsna, biedna kobieta' (t. IX, s. 565) z zacytowanymi przyśpiewkami ilustrującymi użycie tych wyrazów czy hasła z wyodrębnionymi w osobnych akapitach treściami etnograficznymi, por. np. hasła REDYK (t. IX, s. 427), SADZONKA (t. IX, s. 549), SAJTA (t. IX, s. 550). Liczne i obszernie cytaty gwarowe wszechstronnie pokazują wspomniany już system wartości społeczności góralskiej, refleksje nad zmieniającym się otoczeniem, przywiązanie do tradycji, specyficzny humor, dowcip itp., por. np. cytaty w artykułach hasłowych PYTAĆ 3.: 'prosić o przyjęcie na uroczystość, imprezę; zapraszać': (...) *Dwa tyżnie przed ślubym młodzi pytali na wesele. Pytali w byleftory dziyń, ale nie w piontek! Obłapiali i całowali sýćkik. Kazdy cuł sie zaprosony, tak jak trza! Dziś to fnet by esemesym zaprosynie posłali! A o całowaniu,*

cý obłapaniu, to ni ma mowy. Bo tyz teraz to nie kozdy se zycý, zeby go wyściskać. Ludzie majom wiyncyj, to sie niekorym w głowak poprzewracało (Wr); (ogpodh.) czy bardzo obszerny opis *wypytowin* – obrzędu weselnego przed wyjściem do ślubu wraz z mową starosty i błogosławieństwem rodziców liczący ponad stronę formatu A4, por. hasło WYPYTOWINY (t. XII, s. 123–125).

Niezwykle bogata jest struktura artykułu hasłowego, bardzo rozbudowana i zawierająca nie tylko powszechnie ujmowane elementy, ale również informacje rzadko przywoływane przez leksykografów (por. przykład artykułu KOCIUBA – t. IV, s. 512–513):

- 1) wyraz hasłowy w postaci gwarowej w zapisie uproszczonym zgodnym z regułami ortografii ogólnopolskiej (odpowiedni dla słownika jednej gwary w znacznym stopniu jednorodnej, gdyż sprowadzanie do postaci literackiej prowadziłoby do tworzenia haseł o postaci dziwnej, niezrozumiałej dla samych autochtonów, czyli haseł nieistniejących w gwarze), por. KOCIUBA;
- 2) informacja gramatyczna pełna, zawsze określenie części mowy, przy rzeczownikach rodzaj gramatyczny, przy czasownikach – aspekt, wybrane formy fleksyjne (całe formy, końcówki lub po tyldzie zakończenia ilustrujące też alternacje tematyczne), por. *rz. ż. IVc || IVa, CMc. lp ~bie, D. Im. -ów || -ciub*;
- 3) kwalifikatory (chronologiczne, frekwencyjne i tematyczne, brak kwalifikatorów stylistyczno-ekspresywnych, ale informacje o emocjonalnym nacechowaniu wyrazów włączono do definicji), por. 3. *daw.*; 4. *past.*, ale 2. ‘z niechęcią o.....’;
- 4) definicja (ich różnorodność jest duża, autor stosuje wszystkie typy definicji, także przy zgodności znaczenia z językiem ogólnopolskim skrót ‘ogp....’, definicje są rozbudowane, poszerzone o treści etnograficzne i informacje o nacechowaniu wyrazu, por. 1. ‘zakrzywiony na końcu żelazny pręt, używany do przegarnywania żaru w piecu kuchennym; pogrzebacz; zob. też: POGRZYBAC; Tabl. IV’; 2. ‘z niechęcią o brzydkiej, dziwnie wystrojonej kobiecie’; 3. *daw.* ‘długi, prosty, zaostzony kij’; 4. *past.* ‘gruba laska pasterska’;
- 5) egzemplifikacja przykładowa (cytaty), których ogólna liczba i długość jest znacznie większa niż w innych słownikach gwarowych ze względu na ich funkcję ilustracyjną, związaną z kulturą ludową;
- 6) lokalizacja geograficzna każdego cytatu (skrót nazwy wsi), por. (BT);
- 7) lokalizacja źródłowa cytatu w odniesieniu do wyrazów wyekscerpowanych z tekstów drukowanych, por. np. ŁojasDzR 69, PsikCoby 33);
- 8) zasięg geograficzny wyrazu lub jego poszczególnych znaczeń w nawiasie okrągłym po cytatach, sygnalizując ją skrótami nazw wsi w kolejności alfabetycznej lub uogólnioną geograficznie (typu ogólnopodhalańskie – ogpodh), por. po zn. 1 wyrazu *kociuba* (BańN, BD, BT, C, Ch, Czr, Dbn, Gw, Hrk, Klik, Kś, L, Lsz, Łop, Odr, Por, Pyz, Zak);
- 9) synonimy wyrazu hasłowego zawsze wraz z lokalizacją geograficzną;
- 10) odsyłacze do innych haseł lub do ilustracji (te zazwyczaj na końcu definicji).

Podkreślić też należy różnice w hasłowaniu wyrazów w stosunku do dotychczasowej tradycji leksykografii gwarowej. Hasła nie są tylko jednowyrazowe, gdyż z założenia odrębnymi hasłami są nie tylko wyrażenia przyimkowe (w porządku alfabetycznym przyimka) i inne połączenia ustabilizowane, ale także związki frazeologiczne. Osobne hasła mają również czasowniki z obocznym *się*, zestawienia, wyrazy w innej funkcji gramatycznej, przysłówki

typu *gwołtym*, formy supletywne, wszelkie dublety słowotwórcze, m.in. derywaty transpozycyjne, niekiedy też modyfikacyjne (*deminutiva, augmentativa, intensiva*).

Szczególne miejsce w leksykonie zajmują ilustracje. Ich rola nie jest dekoracyjna, lecz bardzo mocno – informacyjna. Popieram tu stanowisko autora, że kultury materialnej wsi nie sposób opisywać, nie pokazując ilustracji artefaktów. Nie ma w polskiej leksykografii gwarowej, a śmiem twierdzić, że i słowiańskiej, innego słownika gwarowego, który by aspekt kulturowy języka regionalnego przedstawiał tak wszechstronnie i interesująco.

Każdy tom zawiera bardzo bogaty wybór ilustracji odpowiednio posegregowanych w kilkunastu tablicach i wyczerpująco opisanych. Zdjęcia zawierają nie tylko nazwę gwarową danego desygnatu, ale często również odpowiedniki ogólnopolskie, a przy nazwach roślin, ptaków itp. także nazwy łaćńskie. Zazwyczaj towarzyszą im lokalizacje – skróty nazw wsi, w których nazwę zarejestrowano, także synonimy – również lokalizowane, por. np. t. IX, s. 643: **sabaśnik** – BD, BłT, Bór, BT, C, Ch, Hrk, Kś, L, Łop, Mn, Mrs, Por, Rdz, RW, SrW, StB [**bradrula** – SrW, **bradrura** – SrW; **duchówka** – Ch, Czr; **framuga** – Biel, **piecyk** – Łop, **piekarnik** – BT, Czr, Lś, Łop, Mrs, Por, Rog, Wit; **ruła** – Hrk; **rura** – Hrk, Łop; **sabaśniok** – Bór], czy na s. 583: **prymulka 1** – BT [**cegiełka** – Klik; **ceglorka** – C, Kś, RW, Zak; **krakowiok** – BT, Chab, Dbn, Hrk, Mn; **krakówka** – CzD; **muśkat** – Dbn, Hrk; **muškata** – SrW; **prymula** – Mn], a następnie podana jest nazwa ogólnopolska i w nawiasie łaćńskie: **pelargonia** (*Pelargonium*). Może zawierać odesłanie do konkretnego znaczenia danego wyrazu (cyfrą arabską), np. **becółka 3** – Ls, Wit [**gnoteczek** – NT; **gołka** – Lś, Mrs, RW, Zak; **kłoczek** – Lś; **kłotek** – Lś; **pucok** – Lś; **scypek** – RW; **spottek** – RW; **spottek krówski** – RW; **syr gazdowski** – Lś]; *fol. KK* (t. I, s. 531); czy też do homonimu (cyfrą rzymską), np. **gynsiorka II** – BT, Chab, Kś, Mrs, RW, Zak, Ząb [**gonsiorka**; **gynsie łapki** – Ch, CzD; **gynsio stopka** – C, Ch, GIG] **przywrotnik** (*Alchemilla sp.*) (t. IV, s. 544). Na końcu znajduje się informacja o wykonawcy zdjęcia, por. *fol. KrK*; *fol. JK*. Dzięki temu odbiorca słownika otrzymuje obszerne informacje dotyczące nazwy sфотографowanego desygnatu, będące doskonałym uzupełnieniem artykułu hasłowego.

Podkreślić należy, iż autor rygorystycznie przestrzega porządku przedstawiania ilustracji. W każdym tomie znajdują się następujące tablice z ilustracjami: I. Przyroda; II. Budownictwo; III. Gospodarstwo rolne; IV. Gospodarstwo domowe; V. Obróbka lnu i wełny; VI. Olejarnia, młyn; VII. Strój; VIII. Pasterstwo; IX. Pszczelarstwo; X. Myślistwo, rybołówstwo; XI. Kowalstwo, ślusarstwo; XII. Muzyka; XIII. Obrzędowość; XIV. Sacrum; XV. Inne. Dzięki temu można szybko obejrzeć wszystkie zdjęcia ilustrujące np. rośliny (Tablica I. Przyroda) we wszystkich 12 tomach leksykonu i zobaczyć ich nazwy gwarowe, ich zróżnicowanie, synonimikę, lokalizację itp.

Warto również zwrócić uwagę na bogactwo fotografii dotyczących poszczególnych artefaktów, por. np. 51 zdjęć gorsetu ilustrujących różne rodzaje zdobnictwa gorsetów (t. III, s. 584–596) czy 94 zdjęcia ilustrujące różne elementy stroju góralskiego (t. X, s. 648–666). Często na jednym zdjęciu wskazane zostały wszystkie części składowe danego przedmiotu, np. gęśli, por. **gynśle 1** – ogpodh. [skrzypce – ogpodh.; skrzypki – BT, Ch, NT, Zak.] i ich elementy wskazane na fotografii i przedstawione w podpisie od **a** – **główka...** po **p** – **masinka** – Ls [**śróbka** – Ls] (t. III, s. 608) czy uprząży, por. **uprzonz** – Biel, NT, RW, Ząb [**sprzyn** – BD, BT, Chab, Por, Zak; **uprzonz** – Kś] i jej elementy wskazane na fotografii i przedstawione w podpisie od **a** do **f**, **a** – **kantary**, **b** – **lyce**, **c** – **chomont**, **d** – **obloder**, **e** – **pasy**, **f** – **zobadła** wraz

z lokalizacją, tj. skrótami nazw wsi, w których nazwa występuje, oraz jej synonimami (t. X, s. 629). Na skutek tego czytelnik zyskuje od razu wiedzę nie tylko o nazwie danego desyg-natu, ale także o nazwach wszystkich jego elementów, a zarazem o lokalizacji tych nazw. Jedna fotografia przedstawia zatem w sposób syntetyczny informacje zawarte w kilku artykułach hasłowych.

W zakresie definiowania niezwykle ciekawy efekt daje uwzględnienie perspektywy użytkownika gwary, w której ujawnia się inne od ogólnopolskiego postrzeganie świata, por. np. hasło PRAWY 1. 'znajdujący się po stronie ręki, którą się żegnamy' (t. IX, s. 91). Autor stosuje różne typy definicji, rozbudowane często o treści kulturowe, por. np. hasło PYTAC 'jeden z dwóch najważniejszych družbów weselnych (po jednym ze strony pana młodego i pani młodej) ubranych w CORNĄ CUHĘ, uroczyscie spraszających wraz z MŁODYMI gości na wesele, a w jego trakcie nadzorujących jego przebieg, zapobiegających awanturom (w tym celu używali swojego atrybutu – KORBACA), dbających o jadło i napitki na stole, a przede wszystkim obrzęd CEPOWIN; do pełnienia tej poważnej funkcji prosi się statecznych, dorosłych mężczyzn, a przy tym dobrych śpiewaków; Tabl. XIII' (t. IX, s. 389), czy o informacje o emocjonalnym nacechowaniu wyrazu, por. np. hasła: RYJOŚ 'z silnym negatywnym nacechowaniem emocjonalnym o człowieku szkodzącym komuś podstępnie, kopiącym pod kimś dołki' (t. IX, s. 510), SAŁAPUTA 'lekceważąco o mężczyźnie mało energicznym, nierozgarniętym; niedorajda' (t. IX, s. 553); WYDAWACKA 1. 'ironicznie o pannie, która usilnie stara się wyjść za mąż' (t. XII, s. 23); WYHYRNICA 1. 'z niechęcią o kobiecie zarozumiałej, wyniosłej, okazującej wyższość w stosunku do kogoś' (t. XII, s. 46); ZWIJAS 'z potępieniem o człowieku kłamiącym, oszukującym dla osiągnięcia własnych korzyści; krętacz' (t. XII, s. 601).

Słownik wyróżnia się także na tle dotychczasowej praktyki polskiej leksykografii gwarowej opracowaniem informacji gramatycznej. Autor jako jedyny leksykograf gwarowy daje pełną informację gramatyczną, informację przyhasłową, a także informację eksplicytną ogólną (pośrednią) w postaci tabel i zestawień dotyczących systemu gramatycznego gwary podhalańskiej. W informacji przyhasłowej konsekwentnie występują następujące elementy:

- określenie części mowy, nawiązujące do ujęcia klasyfikacji wyrazów na części mowy zaprezentowanego w gramatyce akademickiej i w *Słowniku współczesnego języka polskiego* pod red. B. Dunaja;
- przy rzeczownikach szczegółowe informacje o typie odmiany z odesłaniem do tabel (do ogólnego i szczegółowego wzorca odmiany);
- przy rzeczownikach zawsze określenie rodzaju (5 rodzajów: mos., nmos., mzyw., ż., n.);
- przy czasownikach zawsze aspekt i typ koniugacyjny z odesłaniem do tabel (do ogólnego i szczegółowego wzorca odmiany);
- wybrane formy fleksyjne (zakończenia, końcówki, przy wyrazach jedno- lub dwusylabowych pełne formy) rzeczowników i czasowników, ewentualnie również uwagi o ograniczeniu lub braku odmienności.

W efekcie każde hasło zostało precyzyjnie zdefiniowane, przejrzyście i wyczerpująco opisane, zilustrowane świetnie dobranymi obszernymi cytatami, ukazującymi słowo nie tylko w kontekście językowym, ale także w kontekście kulturowym, dokładnie zlokalizowane. Właściwie prawie każdy artykuł hasłowy stanowi swoistą syntetyczną monografię danego wyrazu gwarowego.

Należy podkreślić, że opiniowany słownik wyróżnia się na tle innych słowników gwarowych także przystępnością opisu, a to za sprawą specjalnie w tym celu opracowanej ortografii gwarowej, zgodnej z regułami ortograficznymi polszczyzny, ale uwzględniającej swoistość gwary. Mamy tu do czynienia z pisownią ustandaryzowaną, konsekwentną, która nie dopuszcza dowolności, oddaje natomiast istotne fonetyczne cechy gwarowe. Wiemy, jak niejednolita jest pisownia tekstów gwarowych, ile dylematów przysparza każdemu badaczowi zapis gwary. Rozwiązania zastosowane w leksykonie, a wcześniej w *Słowniku gwary orawskiej* tegoż samego autora, już zostały wykorzystane zarówno przez dialektologów, jak i przez miłośników gwar.

Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej Józefa Kąsia to dzieło przemyślane, świetnie opracowane, którego walory naukowe łączą się z popularyzatorskimi, w którym klarowny, przystępny sposób opracowania został dostosowany do potrzeb różnych odbiorców. Bogactwo materiału językowo-kulturowego i ilustracyjnego zamieszczonego w recenzowanym leksykonie sprawia, że może służyć on jako doskonała podstawa różnorodnych badań naukowych – przede wszystkim językoznawczych, ale także etnograficznych i folklorystycznych.

Leksykon utrwala dziedzictwo kulturowe Podhala, materialne i niematerialne, którego przekazanie następnym pokoleniom jest naszym zadaniem i naszym obowiązkiem. To zadanie leksykon Józefa Kąsia spełnia doskonale, dokumentując nie tylko utrwalony w słowie ginący świat góralszczyzny, ale także jego ewolucję, jego stan współczesny. Można śmiało stwierdzić, iż jest to prawdziwa encyklopedia regionu podhalańskiego, klucz do zrozumienia jego gwary i kultury, dzieło fascynujące, urzekające bogactwem materiału językowo-kulturowego i ilustracyjnego, w którym każdy czytelnik znajdzie dla siebie coś szczególnego.

Recenzowany leksykon to największy, znakomicie opracowany zbiór słownictwa jednego regionu. Jest dziełem niezwykle istotnym nie tylko dla samej społeczności Podhala, ale szerzej – dla wielu Polaków spoza tego regionu, dla nauki i kultury polskiej. Jest to przecież dokument językowo-kulturowy ukazujący w skali jednego regionu jak w soczewce nie tylko stan współczesny, ale przede wszystkim odchodzący w przeszłość świat kultury tradycyjnej i języka ludowego.

Leksykon wyznacza standardy leksykografii gwarowej, których nie można pominąć, które z pewnością stanowią wzorzec w pracy słownikarskiej, niełatwy zresztą do realizacji. Biorąc pod uwagę wartość merytoryczną i metodologiczną oraz znaczenie społeczne leksykonu podhalańskiego, jego nowatorski, unikatowy charakter, profesjonalizm opracowania, *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej* autorstwa Józefa Kąsia postrzegam jako **najważniejsze wydarzenie w polskiej leksykografii gwarowej**, jako **dzieło wybitne, oryginalne, niemające sobie równych**, niezwykle ważne dla dialektologii polskiej i słowiańskiej, dla językoznawstwa, etnografii i – szerzej – dla nauki i kultury nie tylko polskiej.